

naszporem do wnętrza konsu-
latu i uzyskanie upragnionej
wizy amerykańskiej.



(44) (Ciąg dalszy)

A potem i dla pani będzie lepiej. Prześleć pani może coś sił strasznie smutną chwilą, jeśli wszyscy tam u was jesteście takie młode egiptki — co?

Nazywał mchów, dziwnie różowo kwitnących i delikatnie przetyka niemi koronkowe wianki, któreśm dół jej sukni jest przystrojony. Tuśka szybko, jak byskawica, czyni z sobą obrachunek życia i ledwie zupełnie jasno, że czysto czuła się bardzo zdenerwowana, a w nowo zwłascza budił się z uczuciem strasznym samotności i sercem ogromnie ściskanym. Teraz rozumie, dlaczego jej tak było. Za wiele obowiązków, za mało serca.

— Tak... — odpowiada cicho — tak!...
— Co tak?
— Było mi smutno.

— No... więc. Czemu sobie życie zatrzymała? To jakby ktoś mógł w piecu zapalić, a siedział w zimnie i marzył. Ja miałam bardzo miłe dzieciństwo. Moi rodzice strasznie się kochali. Widziałam ich kiedyś całujących się i mających sobie coś do szepcienia. Nie... nie... oni nie byli z drewna ani wyglądem siebie, ani wyglądem miny. Zamyślił się chwilę, i dodał:

— Bardzo, bardzo mi się wszyscy troje kochali!

Tuśka stawała się coraz niepewniejsza.

— A dziś... — ciągnie dalej Porzycki — dziś rezultat ten jest, że się nie mogę obejść bez miłości!

Tuśka podnosi głowę triumfująco.

— A widzi pan! — wola.

— Co?

— Sukutki takiego wychowania... Pan musi dzisiaj ciągle się kochać.

— No... no...
— Jakto — no? To fatalne. To pana gubi. Parsknął śmiechem.

— Gubi?

Porwał się. Ukłonił przed nią w mchach, oczy szeroko otwarte, pełne blasku, wbił w jej dresy.

— Życzę synowi pani takiej zguby!

— Dziękuję. Moi synowie nie będą donżuanami!

W ręce klasnął.

— Boże! Co za słowa!... A moja matka bardzo mnie chwali i nawet jest ze mnie dumna.

— Bo matka pana zapewne nie wie.

— Czego? Moja matka wie, że ja zawsze się muszę w kimś podkochiwać.

Teraz ją wzięła ochota klasnąć w ręce i zawołać: „Co za wyrażenie!” — ale się powstrzymała, tembardziej, że strasznie ją przejechał myśl o lekkości, z jaką on nazywał wae uczucia.

Podkochiwał się...
Nawet nie kochał, ale podkochiwał.

Powstała z pnia i zaczęła z sukni strząsać gładzące różowych mchów.

— Chodźmy do Pity.

— Chodźmy.

Idą powrotną drogą, ale w niej nagle nurtuje chęć jakiejś zemsty. Za co? Sama nie wie, ale nurtuje.

— Przyznam się panu — zaczyna mówić, idąc wśród głazów i paproci — że gdybym była matką pana, nie byłabym znów tak bardzo dumna. Przeciwnie. Takie podkochiwanie się dla pana mogłoby być miłe, a dla innych...

— Niby dla tych, w których ja się podkochuję?

— No... tak.

— Jeszcze miłsze. O!... Naprzykład pani. proszę pani powiedzieć, czy pani nie rada, że...

Przerwała mu dość wyniosło.

— Że pan mnie w tej chwili nie miesza, ja mówię o tych innych. Taką Sznapiel, ja ręczę, ona jeszcze coś dla pana czuje, a pan tymczasem nie jest wolny.

— Ja?

— Tak. Będę szczerą. Przyznam się. Czytałam jedną korespondencję bardzo ciekawą, która do pana przyszła. Widzi pan, że jest ktoś, kto ma do pana silne prawa... a pan...

Wybuch śmiechu przerwał jej mowę.

— A rozlegało się pod smerekami od tego śmiechu.

— A to się pani zapala!...

Tuśka zatrzymała się zmieszana.

— Korespondencja przyszła do mnie przez pomyłkę... — ośmiarzyła się, ale on dziesięćm pochwylił jej obłąkę i całował szczył.

— Nie to!... Nie to!... mnie to nie obchodzi, że pani cudze listy czyta... nie byłaby pani kobietą... nie mnie to bawi!... bawi!...

Przełaził się śmiejąc i nagle przybrał poważną minę:

— Więcej panią ta osoba interesuje?

— O!...

— No, niech pani się przyzna. Ja nawzajem pani powiem, że jest to kobieta tak dziwnie in-

teligencji, taka subtelna, taka rzadka, taka tma, że słów nie staje!

Ściągnęło się jej serce nie na żarty, patrzyła na pnie dźwięków, które palą się miedzianno-złotą — czarującą barwą.

— Tak?

— Daję pani na to słowo.

— Niech się pan z nią oeni.

— Ja?...
Nowy wybuch przedzielnego śmiechu i znów powaga.

— Ja się tam kiedyś oenił może... a co do tej kobiety, to pani ja sama pozna niezadługo.

— Przyjeżdża do Zakopanego?

— Tak.

Tuśka zagryzła usta. Wszystko to wydawało się jej niepojętą mieszaniną bólu i miłych uczuć, których jej rozróżnić nie może. Oburza ją przecież czymś tego człowieka. Ją, Sznapiel i tę trzecią — wszystkie razem wiążę w jedno i gra z nim, jak z temi mchami, które przed chwilą wpadł w brzoję jej sukni.

Teraz znów zapowiada przyjazd tamtej nieznannej i narzuca ją Tuśce za przyjaciółkę. Tego za wiele.

— Ale on nie zdaje się dostrzegać jej oburzenia. Rwie kable masy naparstnik i rużca na nią tak szybko, 12 tchu zapaść nie może.

— Zadróż w żółtym chadza kolorze! — powiedział mój przyjaciel Szekepi — wola i chwała ją pod lokiet, umozabniając jej zbyt trudne pośród zwalonych pni przejście.

I teraz wola czystym, śpiewnym głosem: — Pito!... Pito!...

Dochodzą do wierzchu.

Pita siedzi jak Budda w głębi powozu. Nie patrzy w stronę nadchodzących. On podbiega ku niej i wykrzykuje pociesznie swoją twarz ruchliwie.

— Panna Zazel! Panna Zazel de domo Odołowska, herbu Mucha w noscie!... Zaraz przeprosię mamusiu!... Przejdź!

— Ale Pita, drewniana i sztywna, patrzy na niego wyniosło.

— Flu... Co za spojrzanie! Proszę siadać. — Pomaga Tuśce wsiąść do powozu i z ogromną zmiennością — prze staje zupełnie zajmować się Pitą.

Natomiast zwraca całe swe staranie ku Tuśce. Podaje jej kwiaty, otula szaleem i zaczyna opowiadać niezliczone zakulisowe anegdoty, nad zwyczaj dowcipne i zabawne. Jest w nich spry i wdzięk, jest w nich pewna nutka rozumnej wesołości i Tuśka mimowolnie zaczyna bawić się z nim. Zapomina o Sznapielu, o pocałunku porannym, o tym, która ma przybyć — wsłuchuje się w dźwięk głosu aktora, patrzy na jego — nieumie, że wesołe, różowe usta, szaloną wyrazistość rysów i niejako reżbił te wszystkie szczegóły w swej pamięci.

Wymyślając całe szeregi powozów, jadących w stronę Morskiego.

Tuśka myśli:

— Wczoraj o tej porze i myśmy tak jechali, dziś wracamy — a jutro...

Już minęli Jaszczurówkę, już są w Zakopanem. Szaro jakby i senne wydaje się Tuśce.

Porzycki milknął i przez chwilę długi patrzy w nią uporczywie.

Ten wzrok zaczyna ją mieszać. Wydobywa z niej wrażenie, jakiego doznała, uczuwszy jego usta na swych włosach. Przejmują ją dreszcz.

— On nagle zamyka oczy i siedzi tak chwilę.

— Gdy się na nią patrzy — mówi — to potem, gdy oczy zamknę, widzę panią najdokładniej... To bardzo miłe.

I otwiera oczy, wbił w nią wzrę paną napatryć.

Powtarza to kilkakrotnie.

— O Picio oboje zapominają zupełnie. Ona siedzi cicho i prawie nieruchoma.

Oczywiście błądzi po drodze, po smerekach, po przechodniach.

Jest jeszcze więcej zamknięta w sobie, więcej tajemnicza, niż dawniej.

Natomiast Tuśka tonie powoli w jakimś sentymencie skomplikowanym, któregoby okruskił nie potrafiła. Odrzuca na bok wszystko, co jest złe, i wybiera, jak kwiaty z wspaniałego bukietu — samo miłe. Nie chcecie myśleć także, że ja będzie kosztowała dorozka, która przeżyła noc całą przy Morskim Oku.

Jakby w odpowiedzi na jej myśl, Porzycki mówi:

— Przyjdę zapytać, czy pani pamięta, jak słońce nad Morskim Okiem wchodził.

Uśmiechnęła się do niego, wysuwając podbródek z puchu futerka.

— Jakże to można zapomnieć! — mówi łagodnie.

— Brawo! Postępi!... Nie przemienię.

— Co?

— Wrażenie.

— Czy pan sądzi, że u kobiet wrażenia mijają tak szybko, jak u mężczyzn?

— Nie nie wiem. Mogę tylko sądzić o męczyznach z siebie samego i wiem, że u mnie wszystkie wrażenia są bardzo porządnie pokasykowane, jak u pani w wafesce rękawiczki. Na starość powyciągam, okurzę i karmię się nim — mi będe. Że obmyśliłem? Co?

— Nie wie.

— Tam znalazł się i dzisiejsza wycieczka.

— Jedna z tysięcy.

— Nie. Ona mi będzie osobne miejsce. Jest jedną z najmilszych, a może najmlsza.

Wbił w nią swe czarne oczy z uporem i patrzył tak długą chwilę. Tuśka chciała ramionami wyrzucić — nie mogła. Choć ją rozbił. Nagle dorozka stanęła.

— Już?

(Dalszy ciąg nastąpi)

Wiadomości z New Jersey

BAYONNE, N. J.
KOŁO ST. P. S. L. „WYZWOLENIE” URZĄDZA Z OKAZJI IMIENIN UKOCHANEGO WSKRZESIELCA UCZYNNY NASZEJ, MARSZAŁKA

JOZEFA PILSUDSKIEGO
WIECZORNICĘ

która odbędzie się
W ŚRODĘ, 19-GO MARCA, 1924 ROKU
NA HALI KLUBU POLSKO-AMERYKANSKIEGO

Przewodni red., „Nowego Świata” ob. S. T. Maczyński
Początek o godzinie 7.30. Wstęp wolny.

MUZYKA DO TANCIA WŁASNA — WSTĘP DO CENTÓW
po wyczerpaniu doskonale ułożonego programu, tańce

RODACY! — Uczynijmy godnie Dzień Imienin naszego ukochanego NACZELNIKA JOZEFA PILSUDSKIEGO i przybydźmy gromadnie wszyscy! Serdecznie Was zaprasza KOMITET

Z WIECU POŁĄCZENIOWEGO KLUBÓW OBYWATELSKICH W HARRISON, N. J.

W ubiegłą niedzielę wieczorem, odbył się w sali Sokółów, przy Cleveland Ave., wieczór w sprawie połączenia Klubów Obywatelskich w Harrison, N. J.

Stosunkowo niezbyt liczna polonia harrisonska miała aż trzy niezależne kluby, nie odgrywały żadnej wybitnej roli w sprawach lokalnych. Podstawiono je zjednoczyć, przegromadzić w jedną całość, tworząc silny klub, reprezentujący poważnie obywateli polskiego pochodzenia wobec Amerykanów.

Wiece otworzył ob. J. Marchewka, zapraszając na przewodniczącego ob. A. Zarnowskiego.

Przewodniczący powołał na sekretarza ob. F. Ruchorskiego i jako honorowych gości na estradę zarządy trzech klubów: Kazimierza Pułaskiego, Białego Orła i American Citizen Voters Club.

W następstwie przemówienia przewodniczącego, zabrał głos redaktor Nowego Świata ob. W. Rojan-Błazewicz. Mówił o konieczności organizowania się Polaków na wychodźstwie w ogóle i uzasadniał potrzeby organizowania klubów obywatelskich. „Wychodźstwo musi poważnie zająć się robotą na gruncie amerykańskim, a jeżeli będzie dbało o siebie, to pośrednio może pomóc i Polsce.

Dzisiaj Polacy, słabo, albo wcale niezorganizowani, muszą zmoczyć swoje niewierne ramiona. Muszą być na szarym końcu.

Organizacja jedynie wytworzy należytą siłę, z którą będzie się wszyscy liczyli, a która będzie najlepszą obroną na napasli i krytyki wychodźstwa.

Następnie w imieniu American Citizen Voters Club, zabrał głos J. Zawadzki, który podał listę dotychczasowej działalności obywateli polskiego pochodzenia w Harrison.

N. J. wypowiedział się za koniecznością połączenia.

Jeszcze raz przemówił ob. Błazewicz wyrażając wiarę w skutki rozpoczętej pracy w Harrison, N. J. Podkreślił jednak, że aby zdobyć znaczenie, klub był

UCCZUCIE PEWNOŚCI, GDY UŻYWACIE SWAMP-ROOT

Just strong natural, ze czaje się bezpieczeń, gdy wiesz, że lekarstwo, które macie zaty, jest absolutnie czyste i nie zawiera szkodliwych składników albo barwionych.

Takim lekarstwem jest Dr. Kilmer's Swamp-Root, środek na nerki, wyrobiony w pecherzu.

Ten sam stopień czystości, który dał doskonałość znajduje się w każdej flaszce Swamp-Root.

Składa się on z doskonałych doświadczeń i jest.

Nie podlega i zanywany jest w doświadczeniach fizycznych.

Nie jest polecany na wszystko. Jest on wielkim pomocnikiem w leczeniu i zapobieganiu chorobom nerek, pęcherza i wątroby.

Zaprzeczając pytanie co do czystości znajduje się przy każdej flaszce Dr. Kilmer's Swamp-Root.

Jesteli potrzebujecie lekarstwa, powiadcie mi, najpierw. Do nabycia we wszystkich aptekach, w klasach, w sklepach wieloletnich, w sklepach i wieloletnich.

Jesteli jednak ktoś chce napisać, wypróbować ten znakomity środek, to wystarczy posłać doświadczenie do Dr. Kilmer & Co., Binghamton, N. Y., po flaszeczkę okazową. Flaszeczkę, która przekaże się na ten dzień.

wieczorem, 22-go marca, w sali Polskiego Klubu Obywatelskiego, pn. 255 Court ulicy.

Na program złożą się śpiewy solowe, muzyka i deklamacje. — Początek o godzinie 8 wieczorem. Po wyczerpaniu programu, doborowa muzyka przerywać będzie gościną dla ogólnej rozrywki. Zabawa potrwa do rana.

X.

NEWARK

Grożba agentów prohibicyjnych

Oskarżając policję w Newarku o opieszałość i lekceważenie obowiązków względem praw prohibicyjnych, G. Rowland Munroe, radca dla Anti-Saloon League w New Jersey, podał wczoraj do wiadomości, że liga ta wkrótce rozpocznie intensywną kampanię przeciw saloonom, klubom i innym siedzibom antyprohibicyjnym. Na pierwszym miejscu liga ta zamierza wpłynąć na władze miejskie, w celu ustanowienia prawa lokalnego, któreby dawało prawo policyjnym aresztować przestępców, którzy zabiegają o prawo wejścia w życie, to szkodliwe polityki będą mogli nakładać grzywny i sądzić przestępców według następującego stopnia: Pierwsze przestępstwo będzie podlegało karze 250 dol., lub 30 dni więzienia; drugie \$500, lub 60 dni więzienia; trzecie — 500 dni więzienia. Nowe prawo będzie podobne do tego, które obowiązuje w Kearney od stycznia.

Co to będzie? — Co to będzie?

Mówią wszędzie i wszyscy o wspaniałym Wieczorku, który urządza Tow. B. Limanowski, G. Z. S. P. w przyszłą sobotę

PASSAIC

Polski Uniwersytet Ludowy urządza wycieczkę do ogrodu zoologicznego w Bronx Parku w Nowym Yorku.

Polski Uniwersytet Ludowy w Passaic urządza wycieczkę na ulokę do Bronx parku do zoologicznego ogrodu dnia 23 marca, t. j. w następną niedzielę.

Punkt zborny o godzinie 10-jej rano na Erie stacji. — Powia dam punktualnie o 10 rano, gdy się wszyscy zebrać, gdyż początek odciodzi do Nowego Yorku parę minut po 10. Wycieczka od będzie się pod przewodnictwem ob. H. Liwacza, jako stałego reprezentanta P. U. L.

Na powyższą wycieczkę zapraszamy wszystkich pągnących wiedzy i postępu. Udział w wycieczce winni wziąć członkowie i słuchacze P. U. L. oraz uczniowie polskiej Szkoły Technicznej. Koszt przejazdu tam i z powrotem wyniesie będzie 76 centów od osoby. Dniście ponizej lat 12 polować z tego.

(23). K. Ozga, sekr.

Telefon. Wawer 4521

Dr. Józef Michalski

Były Major-Lekarz Wojsk Polskich

14 Belmont Avenue

NEWARK, N. J.



Czy grypa pozostawiła Wam bóle w krzyżach?

CZY z chwilą ustąpienia zaziębienia lub grypy padacie ofiarą bólu w plecach? Czy również cierpicie na bóle głowy, dostajecie zawroty głowy, czujecie się wycieńczeni, zmęczeni i przesładowi was nieznośne nieregularności nerek? Więc nie zwlekajcie! Lekarze twierdzą, że wielka liczba złośliwych chorób nerek jest spowodowana przez zarazki zakaźne. Przy każdej zaradzieli chorobie, organizm jest pełen chorobotwórczych bakterii. Nerki są często obciążone nadmiarem nowej pracy i nie mogą podać w filtrowaniu krwi. Zbyt często prawdziwy powód choroby jest nie do odgadnięcia, aż wyjawicie się jakaś niebezpieczna choroba nerek. Nie ryzykujecie odkładaniem! Pomóżcie waszym osłabionym nerkom za pomocą podniej moczopędnej. Używajcie Doan's Pigulki. Doan's pomogły tysiącom. Wiele ludzi z wzdętności opowiadają swe doświadczenia. Zapytajcie sąsiada!

Czytajcie jak ci dobrzy ludzie znaleźli ulgę:

G. Bartholomew, 249 E. 62nd St., New York, mówi: „Przebiegłem nerki i dostałem ogromnie wiele w plecach. Szczęśliwie rano, całuję się bardzo kulawy i gdy podniejęm po bardo, całe moje ciało opuszcza się. Lędlawość muskuly był używ. wnie i boleję. Nerki skupiły się i kupiłem pudełko Doan's pigulek i one mi wiele pomogły. Bóle w plecach u, skupiły i nerki na nowo regulację funkcjonowały.

Pani Lizzie Schmidt, 204 W. 80th St., Manhattan, N. Y., mówi: „Plecy mi tak boleły, że myślałam, że już nigdy nie wytrzymam. Chodziłam tylko o największą trudność i nie miałam wcale ochoty do życia. Głowa nie nieustannie bolała i nerki funkcjonowały tak słabo i niewłaściwie, że wiedziałam, iż one są powodem tych dolegliwości. Doan's pigulki od razu wywołały mię. Pani Schmidt odzyskała 18 lipca 1921, zaś 27 września tego roku dostała: Doan's Pigulki przyczyniły się do mojej nerki i utrzymują ją w zdrowym stanie.”

Robert Hartman, 132 W. 63rd, Manhattan, New York, mówi: „Muskuły w plecach miałem ostro i boleję, łapały mi ataki i nie mogłem iść. Nie gdy się schylałam lub miałam coś podnieć. Nerki były skupione i funkcjonowały nieregularnie, a mocz funkcjonował słabo. Plecy boleły mi silnie i szkarławy. Parę pudełek Doan's od razu wywołały mię z tych dolegliwości.”

Każdy aptekarz posiada Doan's 60c pudełko

DOAN'S PILLS

Podniejta „moczopędna” dla nerek

Foster-Milburn Co. Mfg. Chemist Buffalo, N. Y.

SKARBIEC WIEDZY

przewodzi

HAKI-BEY

Trzeba się uczyć — spełnił wiek stęty.

W świecie najmłodszych zamieszkać będziemy co tydzień w niedzielę samemu. W świecie najmłodszych zamieszkać będziemy co tydzień w niedzielę samemu. W świecie najmłodszych zamieszkać będziemy co tydzień w niedzielę samemu.

HISTORIA STANÓW ZJEDNOCZONYCH

Jakie były zwycięstwa i porażki Jerzego Waszyngтона w Wojnie o Niepodległość do bitwy pod Saratogą?

po opuszczeniu Bostonu przez Anglików, Waszyngton przemieścił się ze swą armią do New Yorku. Wojska brytyjskie, które wycofywały się z Bostonu udały się do Halifaxu, otrzymały znaczne posiłki z Europy i Południa i razem już rozpoczęły kampanię przeciwko Waszyngtonowi. Działania wojenne zaczęły się na Long Island, 27 sierpnia 1776 roku Amerykanie zostali pobici przez Anglików i z ciężkimi stratami w ludziach i amunicji musieli oddać nieprzyjacielowi wyspę i krótko nawet wycofać się zupełnie z New Yorku. 28 października tegoż roku Waszyngton już znowu pobity w krwawej bitwie pod White Plains i zmuszony do cofnięcia się ze swą 3.000 armią do Delaware. W tym czasie Anglikom udało się również zdobyć Rhode Island. Ręce chwiliowo powołane zaczęły znowu sprzyjać Waszyngtonowi. W noc Bożego Narodzenia (1776) przeprowadził się on z Delaware z 2.400 ludzi i dopadłszy znaną Amerykanom pod Trenton, zadał im dotkliwą porażkę, biorąc 1.000 ludzi do niewoli. W parę dni później (3 stycznia) udało mu się znowu pobić nieprzyjaciela pod Princeton i wziąć 230 jeńców.

Wkrótce jednak zaczęły się znowu niepowodzenia. Ruchy nieprzyjacielskich wojsk, gromadzące wojska w Filadelfii, zmusiły naczelnego wodza do opuszczenia tego miasta i ucieczki na południe. W zaciepę bitwy pod Brandywine (11 września) przeważające siły wojsk angielskich zadały powstalców znowu dotkliwą porażkę, kładąc trupem i biorąc do niewoli przeszło 1.000 ludzi. Waszyngton zmuszony był oddać Filadelfię bez dalszego opórku (26 września). W ośm dni później zatakował on Anglików przy Germantown, siedem dni po Filadelfii, lecz atak ten został odparty z ciężkimi stratami dla Waszyngtona.

Wśród takich niepowodzeń dla oręża amerykańskiego, na domiar złe 7.500 ludzi, wspomaganych przez Indian, pod dowództwem generała Burgoyne, odbijającą po drodze z powrotem Fort Ticonderoga, Fort Independence i Whitehall. Silił oddziały tego wojska — wysłany do Bunington, Vt., aby zniszczyć tam składy amunicji i żywności powstańców, natknął się jednak na oddział milicji z Vermont i New Hampshire pod generałem Starkiem i został prawie doścześnie. W miesiąc później sam generał Burgoyne, dopadnięty przez amerykańską wojską pod dowództwem generała Gates pod Stillwater i Saratoga, kapitulował z całym wojskiem pod Saratogą 17 października 1777 roku.

Philadelphia i okolice

Bazeczność Philadelphia i Okolice!

KAZIMIERZ WÓRCH

W MOOSE AUDITORIUM.

Wspaniałe zapowiedzi są koncert K. Wórcza, wykonawcy artysty, wspaniałe zapowiedzi są koncert K. Wórcza, wykonawcy artysty, wspaniałe zapowiedzi są koncert K. Wórcza, wykonawcy artysty.

CI, którzy słyszeli o pięknym głosie i wielkim talencie aktorskim tego

fonamentalnego artysty — słyszą, że

Atrakcyjny koncert K. Wórcza, bę

wał ciekawie słoneczki i arcywesołe

monologi, które artysta odgrywa z

takim humorem, minika i gestykulac

ję, że nazwano go w Chicago „Kro

na śmiechu” i „wielkiego artysty”.

Wspaniałe zapowiedzi są koncert K.

Wspaniałe zapowiedzi są koncert K.

Wspaniałe zapowiedzi są koncert K.

Wspaniałe zapowiedzi są koncert K.

Wspaniałe zapowiedzi są koncert K.

Wspaniałe zapowiedzi są koncert K.

Wspaniałe zapowiedzi są koncert K.

Wspaniałe zapowiedzi są koncert K.

Wspaniałe zapowiedzi są koncert K.

Wspaniałe zapowiedzi są koncert K.

Wspaniałe zapowiedzi są koncert K.

Wspaniałe zapowiedzi są koncert K.

Wspaniałe zapowiedzi są koncert K.

Wspaniałe zapowiedzi są koncert K.

Wspaniałe zapowiedzi są koncert K.

Wspaniałe zapowiedzi są koncert K.

Wspaniałe zapowiedzi są koncert K.

Wspaniałe zapowiedzi są koncert K.

Wspaniałe zapowiedzi są koncert K.

Wspaniałe zapowiedzi są koncert K.

Wspaniałe zapowiedzi są koncert K.

Wspaniałe zapowiedzi są koncert K.

Wspaniałe zapowiedzi są koncert K.

Wspaniałe zapowiedzi są koncert K.

Wspaniałe zapowiedzi są koncert K.

Wspaniałe zapowiedzi są koncert K.

Wspaniałe zapowiedzi są koncert K.

Wspaniałe zapowiedzi są koncert K.



Ostatnim aktem urzędowym, dokonanym przez ustępującego sekretarza marynarki Denby, było przypięcie medalu na piersi marynarza Bendora, który poświęcił życie aby uratować załogę zatopionej łodzi podwodnej O-4.

RZYMSKO-KATOLICCY KSIĘŻA RZYMSCY STRACILI POZUCIE WSTYDU

(Ciąg dalszy ze str. 1-4)

głęboko powitał entuzjastycznie klaskami i powstaniem ze swych miejsc nastąpiła pierwsza część programu, przemówienie senatora Woźnickiego, oklaskiwane raz po raz przez rozrzuconych słuchaczy.

Zarządzona po przemówieniu przez przewodniczącego „kolacja”, przyniosła 214 dolarów, co na stosunki w Thompsonville było wzrost niespodzianką.

Hojna oferta na sprawy ludowe w Polsce złożona przez zgromadzonych ubodła obecnych na sali ks. Federkiewicza do żywego. Głosem tłumionym przez gnieź zapisał on senatora Woźnickiego, który przemawia, jako senator Polski czy jako były Polak i w jakim celu zbiera pieniądze?

Senator Woźnicki odpowiedział w tonie spokojnym, że przemawia, jako senator i obywatel, a pieniądze ofiarowane mu przez rodaków będą obrócone na kulturalne i oświatowe podniesienie ludu polskiego.

Ks. Federkiewicz nie uznał odpowiedzi senatora za wystarczającą i zażądał powtórnego wyjaśnienia, czemu senator odmówił, oświadczając że 90 procent ofiarowanych na salę uważa się za odpowiedź za wystarczającą.

Ks. Federkiewicz, odwołując się do pomurki zgromadzonych ludu do postanowił skompletować senatora wobec obecnego na sali przedstawiciela władzy miejskiej. Zapisał więc senatora

mięsień, był spity jak nieboskie stworzenie. Matka tych dzieci siedzi w więzieniu za przekroczenia prawa prohibicyjnego, a najstarsza córka, lat 13, zaniedbywała szkołę, ponieważ musiała się starać o wyżywienie rodzeństwa i zlego ojca.

DETEKTYW BLOOM salwata siostrę i skutościnie siostrę w sprawie chłopskich kłopotów rodzinnych. Proszę o białe adwokata, w razie jakiego wypadku, spotkanie się.

Bloom Detective Bureau 789 Broadway, New York (Dobry 2-30) 109 11 ulicy.

FORUM 422 9th St. NEW YORK

Praca dla Mężczyzn (Help wanted Male) 422 9th St. NEW YORK

Praca dla Mężczyzn (Help wanted Male) 422 9th St. NEW YORK

Praca dla Mężczyzn (Help wanted Male) 422 9th St. NEW YORK

Praca dla Mężczyzn (Help wanted Male) 422 9th St. NEW YORK

Praca dla Mężczyzn (Help wanted Male) 422 9th St. NEW YORK

Praca dla Mężczyzn (Help wanted Male) 422 9th St. NEW YORK

Praca dla Mężczyzn (Help wanted Male) 422 9th St. NEW YORK

Praca dla Mężczyzn (Help wanted Male) 422 9th St. NEW YORK

Praca dla Mężczyzn (Help wanted Male) 422 9th St. NEW YORK

Praca dla Mężczyzn (Help wanted Male) 422 9th St. NEW YORK

Praca dla Mężczyzn (Help wanted Male) 422 9th St. NEW YORK

Praca dla Mężczyzn (Help wanted Male) 422 9th St. NEW YORK

Praca dla Mężczyzn (Help wanted Male) 422 9th St. NEW YORK

Praca dla Mężczyzn (Help wanted Male) 422 9th St. NEW YORK

Praca dla Mężczyzn (Help wanted Male) 422 9th St. NEW YORK

Praca dla Mężczyzn (Help wanted Male) 422 9th St. NEW YORK

Praca dla Mężczyzn (Help wanted Male) 422 9th St. NEW YORK

Praca dla Mężczyzn (Help wanted Male) 422 9th St. NEW YORK

Praca dla Mężczyzn (Help wanted Male) 422 9th St. NEW YORK

Praca dla Mężczyzn (Help wanted Male) 422 9th St. NEW YORK

Praca dla Mężczyzn (Help wanted Male) 422 9th St. NEW YORK

Realności do Sprzedania

(Real Estate for Sale)

Realności do Sprzedania

(Real Estate for Sale)

POLSKO-AMERYKAŃSKA SPÓŁKA REALNOŚCIOWA

poleca następujące "Bargains"

POLSKO-AMERYKAŃSKA SPÓŁKA REALNOŚCIOWA

przedtem CAVLINSKI & CO.

Praca dla Mężczyzn

(Help wanted Male)

Realności do Sprzedania

(Real Estate for Sale)

Pełnej miary, wygodna farma

za małą cenę

8000 kwadratów stopni stół \$250

po dobrej kupie

2 POWODU mieszki znowu sprzedawane

znowu sprzedawane

2 POWODU mieszkania do sprzedania

znowu sprzedawane

OSYMIET 20 x 111 w mieście do sprzedania

znowu sprzedawane

FARMY LOTY I DOMY DO SPRZEDAŻY

znowu sprzedawane

FARMA 115 akrow, 10 akrow ogrodów

znowu sprzedawane

FARMA 45 akrow, 20 akrow ogrodu

znowu sprzedawane

11500 OTWARTY, dwumiejscowy dom

znowu sprzedawane

DOBRA SPOSOBNOSĆ

znowu sprzedawane

MAŁA FARMA \$450

znowu sprzedawane

TANIE I DOBRE, ALBO DOBRE DOME

znowu sprzedawane

6 am. dwulokowy dom, "Ray Windsor"

znowu sprzedawane

6 am. dwulokowy dom, "Ray Windsor"

znowu sprzedawane

6 am. dwulokowy dom, "Ray Windsor"

znowu sprzedawane

6 am. dwulokowy dom, "Ray Windsor"

znowu sprzedawane

6 am. dwulokowy dom, "Ray Windsor"

znowu sprzedawane

6 am. dwulokowy dom, "Ray Windsor"

znowu sprzedawane

6 am. dwulokowy dom, "Ray Windsor"

znowu sprzedawane

6 am. dwulokowy dom, "Ray Windsor"

znowu sprzedawane

6 am. dwulokowy dom, "Ray Windsor"

znowu sprzedawane

6 am. dwulokowy dom, "Ray Windsor"

znowu sprzedawane

6 am. dwulokowy dom, "Ray Windsor"

znowu sprzedawane

6 am. dwulokowy dom, "Ray Windsor"

znowu sprzedawane

6 am. dwulokowy dom, "Ray Windsor"

znowu sprzedawane

6 am. dwulokowy dom, "Ray Windsor"

znowu sprzedawane